

COMPIUTA DONZELLA, CZYLI KOBIECY GŁOS W POEZJI VOLGARE

Literatura średniowieczna była zdominowana przez mężczyzn, co nie powinno zaskakiwać. Mężczyźni jako ci, którzy mieli swobodniejszy dostęp do edukacji wiedli prym przy powstawaniu i rozwoju poezji. Na tym dominującym męskim tle we włoskiej literaturze średniowiecznej jako pierwsza poetka w znaczący sposób wyróżniła się kobieta tworząca pod pseudonimem *Compiuta Donzella*¹. Wśród badaczy krążyły pewne wątpliwości co do jej tożsamości: czy była to postać, która rzeczywiście istniała, czy aby przypadkiem nie została wymyślona przez ówczesnych poetów na potrzebę tworzenia utworów, które przedstawiają perspektywę kobiecą? Jednakże obecnie wśród badaczy utrwalił się pogląd, że była to faktycznie kobieta tworząca w *volgare*². O niej samej wiemy niewiele, poza tym, że pochodziła z Florencji. Jej pseudonim oznacza mniej więcej tyle co „panna oddana prawdzie”³.

Do dziś zachowało się niewiele sonetów autorstwa *Compiuty*, przy czym artykuł w głównej mierze będzie się odnosił do dwóch z nich. *W porze, gdy liście i kwiaty świat rodzi...* przedstawiony został motyw nieszczęśliwego zamążpójścia kobiety⁴. Aranżowanie małżeństw w taki sposób, aby stanowiły intratne inwestycje, było powszechną praktyką przez stulecia. Z tego powodu sytuacja kobiet w tamtych czasach charakteryzowała się bezradnością. Sprowadzało się to do tego, że okoliczność „dobrego” zamążpójścia stanowiła o ich całym losie. Mało kto był na tyle empatyczny, by rozważyć, co czuje człowiek przymuszany do małżeństwa. W sonecie *Compiuty* dosadnie zostaje ukazany tragizm aranżowanych małżeństw, zwłaszcza że brak było jakiegokolwiek alternatywy.

¹ D. Cerrato, *Nuove Ipotesi su Compiuta Donzella*, *Estudios Románicos*, vol. 23, 2014, s. 105–116.

² Zob. szerzej m.in. w P. Bondanella, J. Conaway Bondanella, *The Macmillan Dictionary of Italian Literature*, s. 59.

³ P. Bondanella, J. Conaway Bondanella, *The Macmillan...*, s. 59.

⁴ Tytuł oryginalny: *A la stagion che 'l mondo foglia e fiora...*, tłumaczenie: Maciej Froński <https://literatura.wywrota.pl/wiersz-klasyka/44111-poezja-wloska-xiii-wiek-w-porze-gdy-kwiaty-i-liscie-swiat-rodzi.html> (dostęp: 24.04.23).

*Oto mi ojciec zadaje cierpienie,
Serce mi więżąc w bolesnym objęciu:
Chce siłą sprzedać mój paniński wieniec⁵.*

Drugi z sonetów – *Świat chcę porzucić, iść na służbę Boga*⁶ – ma zupełnie inne przesłanie, ponieważ to w nim następuje odejście od tematyki miłosnej i zwrócenie uwagi na słabą kondycję świata. Dwa sonety różnią się nastrojem. W pierwszym występuje kontrast. Opis wiosny – okresu sprzyjającego miłości młodzieńczej jako znanego motywu, gdy natura odradza się na nowo po zimie – przeplata się z rozpaczą kobiety, która jest pozbawiona tego szczęścia poprzez aranżowane małżeństwo. Natomiast drugi sonet zdominowany jest przez przygnębienie, ponieważ beznadziejność stanu, w jakim znajduje się podmiot liryczny sonetu, jest połączony z rozczarowaniem rzeczywistością.

*„Świat chcę porzucić, iść na służbę Boga,
wyzbyć się wszelkiej niegodnej próżności,
Bo wiem, że wokół pleni się złowroga
Siła szaleństwa, fałszu i podłości”⁷.*

Compiuta posłużyła się znanym motywem odwrócenia się od dóbr ziemskich, materialnych na rzecz służby Bogu. Uznanie wyższości *sacrum* nad *profanum* jest typowe dla okresu Średniowiecza. Guittone d'Arezzo w liście do Compiuty nie szczędził jej pochwał z powodu chęci oddania życia na służbę Bogu. Co ciekawe, list zawierał także swego rodzaju pouczenie, mianowicie, iż służyć Bogu może także poprzez wypełnienie woli ojca, czyli zamążpójście. Odpowiedź Compiuty na tego typu pouczenie mogłaby stanowić istotny przedmiot badań literaturoznawców. Niestety pozostaje to tylko w sferze spekulacji, ponieważ brak jest informacji, czy taka odpowiedź w ogóle powstała.

Pozostaje jeszcze analiza sonetów z perspektywy ich konstrukcji, która również dostarcza nam wiele informacji, np. że Donzella była osobą wykształconą i знаła zasady tworzenia ówczesnej poezji. Utwory, które przetrwały i są nam znane do dzisiaj, pozostają w zgodzie z obowiązującym w tamtych czasach kanonem literackim. W szczególności warte docenienia są układ sonetów, zastosowanie rymów krzyżowych *abab abab cac aca* oraz anafor, co w pełni odpowiada ówczesnie przyjętym standardom.

⁵ Tłumaczenie: Maciej Froński; <https://literatura.wywrota.pl/wiersz-klasyka/44111-poezja-wloska-xiii-wiek-w-porze-gdy-kwiaty-i-liscie-swiat-rodzi.html> (dostęp: 24.04.23).

⁶ Tytuł oryginalny: *Lasciar vorria lo mondo e Dio servire*, tłumaczenie M. Woźniak, *Przed Petrarą. Antologia trzynastowiecznej poezji włoskiej*, Collegium Columbianum, s. 93.

⁷ Tłumaczenie M. Woźniak, *Przed Petrarą. Antologia trzynastowiecznej poezji włoskiej*, Collegium Columbianum, s. 93.

Mnie w utworach Donzelli zachwycała emanująca z jej utworów szczerłość. Chcę wyrazić uznanie dla tej niczym niewymuszonej zdolności do autentycznego przelania na papier swoich odczuć, swojego bólu i cierpienia. Pomimo faktu, że żyję w innych czasach niż ona i nie łączą nas podobne problemy, to nie potrafię oprzeć się wrażeniu, że przesłanie jej utworów pozostaje pod wieloma aspektami aktualne. Nikt nie chce być pozbawiony wolności do decydowania o sobie. Nikt nie powinien mieć nad nami takiej władzy. A jednak się to zdarza. Compiuta w sposób bezpośredni i trafny formułuje swoje rozczarowanie światem. Wymaga to nie tylko wrażliwości i literackiego warsztatu, ale także odwagi.

COMPIUTA DONZELLA, LA VOCE FEMMINILE NELLA POESIA VOLGARE

La letteratura medievale era dominata dagli uomini, il che non dovrebbe sorprendere. Erano gli uomini ad avere libero accesso all'istruzione e pertanto primeggiavano nella creazione e nello sviluppo della poesia. Su quello sfondo dominato dagli uomini, la prima poetessa a distinguersi fu una donna che scriveva sotto lo pseudonimo di Compiuta Donzella. Tra gli esperti ci furono dei dubbi in merito alla sua identità: fu un personaggio realmente esistito o – per caso – fu inventato dai poeti dell'epoca per rispondere alla necessità di creare opere che presentassero una prospettiva femminile? Tuttavia, i ricercatori ora ritengono che fosse davvero una donna che scriveva in volgare. Su di lei sappiamo poco: uno dei dati sicuri è che proveniva da Firenze. Il suo nome d'arte significherebbe “giovane donna” (donzella) “piena di ogni virtù; “perfetta, piena di virtù” (compiuta).

In realtà solo tre dei sonetti di Compiuta sono sopravvissuti fino ad oggi e l'articolo tratterà principalmente di due di essi. Nell'*A la stagion che 'l mondo foglia e fiora* è presente il motivo del matrimonio infelice della donna. Organizzare i matrimoni come investimenti redditizi fu una pratica comune per secoli. Per questo, la condizione femminile di quei tempi era caratterizzata dall'impossibilità di agire. Ne conseguiva il fatto che la circostanza di un matrimonio “vantaggioso” decideva totalmente del loro destino. Poche persone furono abbastanza empatiche da riflettere sui sentimenti delle donne costrette a sposarsi. Il sonetto di Compiuta mostra senza mezzi termini la tragedia dei matrimoni combinati soprattutto perché non c'era alcuna alternativa.

*Ca lo mio padre m'ha messa 'n erore
E tenemi sovente in forte doglia:
Donar mi vole a mia forza signore,*

Il messaggio del secondo dei sonetti – *Lasciar vorria lo mondo e Dio servire* – è completamente diverso perché si allontana dal tema dell'amore e richiama l'attenzione sulla misera condizione del mondo. I due sonetti presentano due diversi stati d'animo. Nel primo appare un contrasto. La descrizione della primavera – il periodo che favorisce l'amore giovanile come noto motivo in cui la natura si risveglia dopo l'inverno – che si contrappone alla disperazione di una donna

privata di questa felicità da un matrimonio combinato. Il secondo sonetto, invece, è dominato dal sentimento dello sconforto, perché la disperazione del soggetto lirico viene associata alla delusione di fronte alla realtà.

*Lasciar vorria lo mondo, e Dio servire,
E dipartirmi d'ogni vanitate,
Però che veggo crescere e salire
Mattezza e villania e falsitate;*

Compiuta ha usato qui il ben conosciuto motivo dell'allontanamento dai beni terreni e materiali per servire Dio. Il riconoscimento della superiorità del sacro sul profano è tipico del Medioevo. In una lettera indirizzata a Compiuta, Guittone d'Arezzo la elogia per il suo desiderio di dedicare la vita al servizio di Dio. Interessante è l'ammonimento contenuto nella lettera, vale a dire la riflessione che si può anche servire Dio adempiendo alla volontà del padre, e cioè sposandosi. La risposta di Compiuta a questo monito avrebbe potuto essere un importante argomento per le ricerche degli studiosi di letteratura. Sfortunatamente, però, ciò rimane soltanto nella sfera delle speculazioni, in quanto non abbiamo nemmeno la certezza del fatto che una tale risposta della poetessa sia mai stata scritta.

Non ci resta che fare un'analisi dei sonetti dal punto di vista della loro struttura. Questa ci fornisce molte informazioni, come per esempio il fatto che Donzella era una persona istruita, che conosceva le regole poetiche della sua epoca. Le sue opere sono infatti conformi al canone letterario di quel tempo. In particolare, dovrebbero essere apprezzati la composizione dei sonetti, l'uso degli schemi a rima incrociata (ABAB ABAB CAC ACA) e dell'anafora che corrisponde pienamente ai canoni in uso allora.

A me affascina la sincerità che emana dalle sue opere. Voglio esprimere il mio apprezzamento per questa sua capacità esente da forzature di trasferire in modo autentico i suoi sentimenti, il suo dolore e la sua sofferenza sulla carta. Nonostante io viva in un'epoca diversa dalla sua e non condivida problemi simili ai suoi, non posso fare a meno di notare quanto il messaggio delle sue canzoni rimanga tuttora valido sotto molti aspetti. Nessuno vuole essere privato della libertà di decidere sulla propria sorte. Nessuno dovrebbe avere un tale potere su di noi. Eppure, questo succede ancora oggi. Compiuta esprime la sua delusione nei confronti del mondo in modo diretto e preciso. E questo esige non solo sensibilità e capacità letteraria, ma anche coraggio.